Rozgrzewka przed Grudziądzem



W niedzielę o godz. 16.00 na stadionie im. Zbigniewa Podleckiego Renault Zdunek Wybrzeże zmierzy się z Kolejarzem Rawag Rawicz.

Str. 11

Zobacz czym żyje Trójmiasto, wejdź na:
wybrzeże24.pl

SPORT SZKOLNY z Energą

Str. 10

WWW.WYBRZEZE24.PL

GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY I NR 296 I 26.04/02.05.2013 r.

Kolejny numer „Gazety Gdańskiej” ukaże się 10 maja

Gdańsk grzęźnie w długach. 64,5% w 2011 roku!

Kwota 216,3 mln zł pojawia się i znika w sprawozdaniach finansowych z wykonania budżetu Gdańska. Zgodnie z bilansem z wykonania budżetu Gdańska sporządzonym na dzień 31 grudnia 2011 r. zobowiązania finansowe miasta wyniosły 1.343.548.100,36 zł, czyli 64,25 proc. wykonanych w tymże roku dochodów budżetowych miasta.

Str. 3

„Grajmy w zielone” po raz jedenasty

Od 17 do 19 maja na terenie Pomorskiego Rynku Hurtowego „Rënk” będzie się odbywać jedenasta edycja Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej połączonej z kiermaszem „GRAJMY W ZIELONE”.

Str. 9

Jubileuszowa Majówka Pomorskich Przedsiębiorców

11 maja o godz. 13.00 w Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku rozpocznie się jubileuszowa X Kaszubska Majówka Pomorskich Przedsiębiorców w ramach obchodów rocznicy akcesji Polski do UE.

Str. 9

Nowa Galeria Morska CMM



W nowym entourage’u Centralne Muzeum Morskie zaprezentowało przed paru dniami stałą wystawę europejskiego malarstwa marynistycznego. To w ciągu prawie 55 lat gromadzenia zbiorów malarskich, kolejna odsłona takiej ekspozycji.

Str. 8

reklama

TOP SHOPPING®
NAJWIĘKSZE
CENTRUM MEBLOWE W GDAŃSKU
www.topshopping.pl ul.Grunwaldzka 211

Liczby

11,7 mln zł
- planowane koszty akcji zima na gdańskich drogach w 2013

21 mln zł
zł - tyle wyniosą koszty rzeczywiste.

14,5 tys. ton
- waga mieszanki zużytej do posypywania dróg w Gdańsku

Cytat tygodnia



- W Gdańsku też będziecie próbować odwoływać prezydenta? - (...) W Gdańsku nic się nie zmienia (...) cały czas, za przeproszeniem, jak śmierdziało, tak śmierdzi. Każda inicjatywa obywateli, która będzie dotyczyła Pawła Adamowicza - jednego z największych szkodników wśród prezydentów miast - będzie przez nas poparta. Gdańszczanie zasługują na gospodarza

- Andrzej Jaworski, poseł PiS w „Rozmowie kontrolowanej" (Radio Gdańsk).

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela

Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz
tomasz.lunkiewicz@wybrzeze24.pl

Projekt graficzny i skład
Andrzej Jóźwiak
andrzej.jozwiak@interia.eu

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Nie ma dialogu z głuchą władzą

Z Krzysztofem Dośla, przewodniczącym NSZZ „Solidarność" w Regionie Gdańskim rozmawia Artur S. Górski



Krzysztof Dośla

Czy niebawem dojdzie do starcia - NSZZ „Solidarność" z rządem w ogólnopolskiej akcji protestu?

- Rząd PO-PSL nie przedstawił nam harmonogramu realizacji podstawowych postulatów Związku oraz nie wstrzymał prac nad zmianami w przepisach prawa pracy. Władza pozostała głucha na żądanie podjęcia rzeczowego dialogu nad rozwiązaniami antykryzysowymi. Rząd Donalda Tuska nie ma zamiaru wycofać się z prac nad niekorzystnymi zmianami w prawie pracy.

Premier Tusk ma alibi dla „twardego" stanowiska – bezrobocie. Osią sporu z koalicją PO-PSL jest prawo pracy?

- Nie możemy się zgodzić, aby w sytuacji, w której znajdują się polskie rodziny, pogarszać warunki zatrudnienia, ciężar kryzysu gospodarczego przenosząc na barki pracowników. Rozwiązania proponowane przez rząd i grupę posłów PO nie wpłyną na poprawę sytuacji, na zwiększenie lub utrzymanie miejsc pracy. Spowodują zaś, że bogaci staną się jeszcze bogatsi, a biedni jeszcze biedniejsi.

Pracownik, pracując osiem godzin dziennie, z trudem wiąże koniec z końcem, otrzymując głodowe wynagrodzenie…

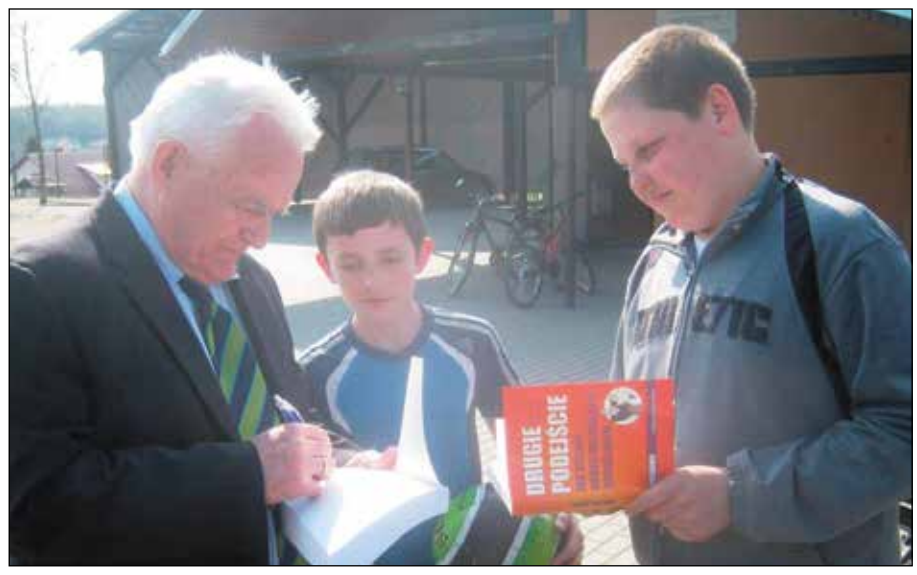
- Obywatelski projekt ustawy o płacy minimalnej od półtorej roku leży sobie w Sejmie. Na pytanie dlaczego od lipca 2011 roku nie mogą spotkać się dwie sejmowe komisje by procesować nad projektem otrzymujemy lakoniczną odpowiedź o braku koniecznego stanowiska rządu. Wobec naszych propozycji stosowana jest obstrukcja.

„Solidarność" nie akceptuje też zmian w polityce finasowania oświaty?

- Przenoszenie ciężaru zadań oświatowych na samorządy skutkuje zamykaniem szkół i pogorszeniem warunków nauczania. Postawienie problemów oświaty samorządom, które de facto nie mają możliwości ich rozwiązania i stanie z boku jak by nic się nie stało jest typowe dla rządzącej opcji. Przecież chodzi tu o działanie wymierzone w naszą przyszłość. Rząd winien w końcu skupić się na tworzeniu warunków do podejmowani pracy przez absolwentów. Młodzi ludzie bez pracy są w grupie przegranych. Wybierają więc inne kraje jako miejsce swojej aktywności zawodowej.

Leszek Miller w Sulęczynie

Jeden dzień w Sulęczynie, gminie, w której obecny premier ma spłachetek gruntu, chatkę, a niekiedy kopie piłkę w celach wyborczych, odwiedził b. premier i szef SLD, Leszek Miller.



Niezależnie od obowiązków publicznych wkroczył też na boisko, pełne nastoletnich futbolistów, ulubione terytorium swojego następcy, wykonał prawidłowo dwa rzuty karne - a jeden nieco gorzej - rozdał uczniom książki „zamiast marihuany". Wójtowi gminy Bernardowi Gruczy pogratulował nowej szkoły i obiektów sportowych, rozmawiał też z radnymi, sołtysami i nauczycielami. Dyskutowano m.in. o dochodach gmin, wychowaniu przedszkolnym, obciążeniach samorządu nowymi zadaniami. Sulęczyno wspólnie z Sierakowicami realizuje wielki projekt wodno-ściekowy finansowany ze środków UE, który tej turystycznej gminie zapewni komfort środowiskowy. Sulęczyno ma szczęście do premierów, bo na urlopy przez lata wpadał tutaj Józef Oleksy. Co przypomniał przewodniczący rady gminnej Henryk Gawin.

GG

Personalia

✓ Pomorska Platforma Obywatelska zaczęła myślenie o głównych kandydatach do europarlamentu. Nieoficjalnie słychać, że role pierwszoplanowe mają wziąć **Mieczysław Struk**, **Jarosław Wałęsa** i **Agnieszka Pomaska**. W tej kompozycji nie mieści się **Paweł Adamowicz**, prezydent Gdańska, który czułby się w Brukseli - jest tam co rusz - lepiej niż w Gdańsku, ale na szczególne względy szefa partii liczyć nie może. Na otarcie łez została prezydentowi przeprowadzka ze stryszku na Browarnianej do apartamentu w Jelitkowie. Może pora teraz wzorem burmistrza Londynu dojeżdżać do pracy komunikacja publiczną. Albo chociaż samemu prowadzić auto...



✓ **Janusz Palikot**, lider ruchu swojego imienia, był gościem stowarzyszenia Pracodawcy Pomorza. Opowiadał o pracy komisji „Przyjazne państwo", stymulowaniu gospodarki, relacjach między państwem i przedsiębiorcami, a także rekomendował nowy projekt polityczny Europa Plus, który próbują sformatować byli działacze różnych struktur lewicy: **Aleksander Kwaśniewski, Marek Siwiec i Robert Kwiatkowski**. W dyskusji wypowiedzieli się m.in. prezes Cemetu, **Kazimierz Lewandowski** - w sprawie ZUS i prawa do urlopu i b. prezes WSS Społem, dziś konsultant gospodarczy **Włodzimierz Komarnicki**, który zauważył, że władze w Trójmieście tworzą zasiedziałą skorupę i powinno rozważyć się wprowadzenie kadencyjności w samorządach.

✓ **Andrzej Hass**, właściciel holdingu Doraco i **Bożena Kasprzyk**, b.członkini zarządu spółki, zostali prawomocnie uniewinnieni przez sąd apelacyjny w tzw. sprawie Stella Maris. W początkowej fazie dochodzenia prokuratura apelacyjna w Gdańsku, kierowana wówczas przez prokuratora **Janusza Kaczmarka**, nie szczędziła wobec podejrzanych wniosków represyjnych. Z kolei w innym wątku sprawy sąd okręgowy udał się do mieszkania świadka abp.**Tadeusza Gocłowskiego**, któremu stan zdrowia, bo przecież nie wstyd, nie pozwalał na udanie się na przesłuchanie w siedzibie Temidy. Podwładni prokuratora Kaczmarka, prok. **Zbigniew Niemczyk i Krzysztof Nowicki**, zamówili w śledztwie ekspertyzę prawa kanonicznego, której wykładnia uczyniła sytuację procesową nadzorcy wydawnictwa kościelnego nader komfortową. A w niedzielę po... sądnym piątku arcybiskup odzyskał zdrowie i uczestniczył w męczącej procesji na górę w Świętym Wojciechu.

✓ Prokurator **Bogdan Szegda**, kolega prokuratora **Janusza Kaczmarka** ze struktur PZPR, poniósł spektakularną porażkę przed sądem okręgowym w Warszawie, który w głośnym procesie Grudnia 70 uniewinnił b. wicepremiera **Stanisława Kociołka**, też PZPR. Sąd uznał, że nie ma związku między trwającym 154 sekundy przemówieniem wiceprezesa rady ministrów, w którym odnosił się do wysokich kosztów produkcji statków i zachęcał robotników do powrotu do pracy, a dramatycznymi wydarzeniami na przystanku Gdynia-Stocznia, gdy śmierć od strzałów wojska i policji poniosło kilkadziesiąt osób. Związku tego oskarżyciel, zdaniem sądu, nie dowiódł.

reklama

XI Ogólnopolska Wystawa Ogrodnicza połączona z kiermaszem



17 - 19 maja 2013

Gdańsk grzęźnie w długach

64,5 % w 2011 roku!



Zadłużenie bezpośrednie na mieszkańca Gdańska na koniec 2011 roku wyniosło 2.461 zł i wzrosło w porównaniu do roku 2010 o 31,7 proc. (dane Fitch Ratings, wpływowa amerykańska agencja ratingowa. W Polsce z jej usług korzystają także m.in. samorządy oraz spółki komunalne).

Znikające 200 milionów

Z kolei z opinii biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego za rok 2011 oraz z Raportu kredytowego agencji ratingowej Fitch Ratings za rok 2011 wynika, że zadłużenie z tytułu zobowiązań finansowych na koniec roku 2011 wyniosło 1.127.201.042,99 zł, czyli 54,16 proc. wykonanych dochodów budżetu miasta. Różnica pomiędzy sprawozdaniem finansowym a danymi wykazywanymi przez rewidentów to 216,3 mln zł.

Jak można układać sprawozdanie by tabelki się zgadzały? Przykład idzie z góry – minister finansów i wicepremier Jan Vincent-Rostowski inżynierią finansową retuszuje kasę państwa, a prezydent Gdańska poprzez tworzone spółki poprawia bilansowy stan miejskiej kasy.

Miejska kasa jest zadłużona, chociaż bilans wypada, na tle innych samorządów, dość korzystnie. Dlaczego? Lwią część długu upychają miejskie spółki.

W roku 2011 Gdańsk posiadał udziały w 26 spółkach, w tym w 12 – udziały większościowe. Na koniec roku 2011 zadłużenie spółek wynosiło 661,1 mln zł - a więc ponad 50 proc. zadłużenia Gdańska i wzrosło o ponad 30 proc. w porównaniu do roku 2010. Jak będzie w tym roku?

MTG – zysk czyli strata

Jest już sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2012 rok. Radni intensywnie się z nim zapoznają. Komisja rewizyjna bada sprawozdanie. De facto jednak niewiele „smaczków" samorządowcy tam znajdą. Rzeczywiste koszty kryją się w spółkach powołanych przez miasto jak BIEG lub w których miasto jest znaczącym udziałowcem, jak Międzynarodowe Targi Gdańskie. Warto więc poczekać na sprawozdania, jakie spłyną ze spółek. Te bowiem do końca kwietnia muszą spłynąć w komplecie.

- Sytuacja finansowa Gdańska jest mocno napięta. Na pierwszy rzut oka nie wygląda dramatycznie, ale przy bliższej analizie optymizm pryska. Z uwagą przyglądam się wynikom spółek z miejskim udziałem. I tak np. deklarująca zysk na poziomie 1,5 mln zł spółka MTG poniosła stratę z działalności operacyjnej, a plus wynikł z jej dokapitalizowania przez miasto – zastanawia się Grzegorz Strzelczyk, radny PiS.

Kaganiec na dług samorządowy

Zgodnie z art.170 ustawy o finansach publicznych kwota długu jednostki samorządu terytorialnego na koniec roku budżetowego nie może przekroczyć 60 proc. wykonanych dochodów.

Z kolei ust. 3 tego przepisu stanowi, że ograniczenia powyższego nie stosuje się do zobowiązań finansowych zaciąganych w związku z umową zawartą z podmiotem dysponującym środkami UE. Oznacza to, że kwoty zaciągniętych kredytów i pożyczek , wyemitowanych obligacji na cele współfinansowania projektów z udziałem środków UE nie są wliczane do limitu zadłużenia.

Dług ten trzeba jednak spłacić zgodnie z zawartymi umowami więc winien być ujmowany w ogólnej kwocie zadłużenia. Zadłużenie to przestanie stanowić część długu miasta w dacie jego spłaty.

Limitowany dług

W raporcie kredytowym Fitch Ratings poinformowano, że do kwoty zadłużenia nie wliczono wysokości długu z tytułu pożyczek na prefinansowanie projektów unijnych w wysokości 210 mln zł. Prefinansowanie to wyprzedzające wydatkowanie środków finansowych przez miasto Gdańsk na realizację projektów unijnych finansowanych ze środków pochodzących z budżetu UE. Środki te zostaną przekazane miastu zgodnie z harmonogramem zawartym w umowie o dofinansowanie danego projektu, a odsetki z tytułu zaciągnięcia zobowiązania sfinansuje budżet Gdańska - czyli jego mieszkańcy.

Lewica namawia do zerwania z dogmatycznym liberalnym spojrzeniem na dług i deficyt.

- Duszenie deficytu i mitologizowanie długu to pretekst do ograniczenia wydatków na cele publiczne. Śrubuje się opłaty czynszowe, rośnie cena wody, opłaty za zagospodarowanie odpadów, nie ma pieniędzy na rewitalizację np. Oruni, na rehabilitację osób niepełnosprawnych i likwidację barier architektonicznych. Nie jesteśmy tanim miastem. To ograniczenie wydatków na cele społeczne widoczne jest chociażby w edukacji, gdy o 2 procent zmniejszona została dopłata do subwencji na zadania oświatowe - wylicza radna SLD Jolanta Banach.

Bohater „Znikającego punktu" z 1971 r. rajdowiec Kowalski pędził przez Stany Zjednoczone wciskając w podłogę pedał gazu białego Dodge Challengera nim nie rozbił się o buldożery ustawione przez policyjną blokadę. Czy podobny los spotka gdańskie władze? Wierzyciele raczej nie zapukają pewnego dnia z komornikami do drzwi magistratu, gwaranta zobowiązań. Utrata płynności finansowej mu nie grozi. Monopolista może bowiem upchnąć koszty kredytów, czy choćby wydatki sponsorskie w cenach usług, jak w przypadku dotowanej komunikacji miejskiej, która następnie jest sponsorem wielu wydarzeń.

GG

SLD zaprasza 1 maja na happenig. O godz. 11.15 z Targu Siennego ruszy darmowy autobus, który przejedzie przez cały Gdańsk i o godz. 13.09 zakończy swój przejazd przy dworcu PKP we Wrzeszczu.

- Chcemy zaapelować do władz Gdańska, aby się zreflektowały i sobie uświadomiły, że gmina to nie spółka - powiedział Marek Formela, przewodniczący gdańskiego SLD i członek Rada Strategii Programowej SLD. - Nie tylko liczy się zysk. Ważna jest też polityka społeczna, którą liberalny zarząd Gdańska ostentacyjnie lekceważy. Za niedopuszczalną uważamy sytuację, w której z budżetu miasta dotuje się dziesiątkami milionów złotych komunikację miejską, a dotowane spółki miejskie są następnie sponsorem różnego rodzaju wydarzeń. Proponujemy wzorem wielu miast europejskich, ale nie tylko, także w Gdańsku zacząć pozytywnie myśleć o idei bezpłatnej komunikacji publicznej. Podczas przejazdu naszym autobusem będziemy uloytki i rekomendować nasze rozwiązania. Proponujemy bezpłaten przejazdy dla uczniów i studentów do 24 roku życia, bezpłatne przejazdy dla emerytów i rencistów od 67 roku życia, bezpłatne przejazdy dla zarejestrowanych bezrobotnych. Zapraszamy na Targ Sienny 1 maja od godz. 11.00.

Trasa darmowego autobusu SLD

Przystanek	godzina	czas przejazdu
Targ Sienny	11:15	
Tarasy Bema	11:19	4

Pierwszomajowy autobus SLD

Po Gdańsku za darmo

Zakopiańska	11:21	2	Kołobrzeska	12:18	2
Siedlce	11:23	2	Chłopska/Obrońców Wybrzeża	12:20	1
Emaus	11:25	2	Czerwony Dwór	12:21	1
Cmentarz Łostowicki	11:27	2	Piastowska	12:22	1
Wilanowska	11:28	1	Pomorska	12:23	2
Przemyska	11:29	1	Jelitkowo	12:25	2
Płocka	11:30	1	Jelitkowo	12:30	
Łostowice/Świętokrzyska	11:32	2	Pomorska	12:33	3
Łostowice/Świętokrzyska	11:35		Piastowska	12:34	1
Platynowa	11:37	2	Poznańska	12:35	1
Małomiejska	11:38	1	Droszyńskiego	12:36	1
Ptasia	11:40	2	Oliwa Pętla	12:39	3
Sandomierska	11:43	3	Cystersów	12:42	3
ZREMB	11:44	1	Spacerowa	12:44	2
ELMET	11:45	1	Oliwa ZOO	12:46	2
Zaroślak	11:46	1	Oliwa ZOO	12:50	
Brama Wyżynna	11:48	2	Spacerowa	12:52	2
Dworzec Główny PKP	11:51	3	Cystersów	12:54	2
Dworzec Główny PKP	12:00		Oliwa Pętla	12:57	3
Opera Bałtycka	12:04	4	Hala Olivia	12:59	2
Dmowskiego	12:08	4	Abrahama	13:01	2
Galeria Bałtycka	12:10	2	Wojska Polskiego	13:03	2
Kilińskiego	12:12	2	Galeria Bałtycka	13:06	3
Rozstaje	12:15	3	Wrzeszcz Dworzec PKP	13:09	3

reklama
TOP SHOPPING
NAJWIĘKSZE
CENTRUM MEBLOWE W GDAŃSKU
www.topshopping.pl
ul.Grunwaldzka 211

Mieszkanie jest prawem, a nie towarem

Do późnych godzin wieczornych trwała debata w gdańskiej Świetlicy Krytyki Politycznej, która odbyła się po projekcji dokumentu „Lokatorzy na sprzedaż”.

Wśród zaproszonych gości był m.in. zastępca prezydenta miasta Maciej Lisicki, który wezwany przez Piotra Ikonowicza o dodatni efekt kilkugodzinnej debaty zadeklarował chęć współpracy i spotkań podejmujących tematykę polityki komunalnej.

Film zrealizowany przez niezależną grupę filmową Kontrplan opowiada o udręce mieszkańców przy ul. Stolarskiej w Poznaniu, którzy nękani są przez tzw. „czyścicieli kamienic”. A ci nie mają żadnych skrupułów. Odcinają wodę i gaz, podrzucają robaki, dewastują nieruchomość. Lokatorzy pozostawieni sami sobie postanowili sami stawić opór. Oglądamy zatem bezradność mieszkańców, za którymi nie ujęła się ani policja, ani prezydent miasta. Jednak ten bezpośredni opór lokatorów się opłacał, ponieważ po wielu latach udało się zdemaskować proceder nielegalnych, brutalnych wysiedleń, dokonywanych głównie na zlecenia banków i kamieniczników przez tzw. „czyścicieli kamienic”. Autorzy tego dokumentu pokazując losy mieszkańców z ul. Stolarskiej starają się sprowokować szerszą dyskusję, mając nadzieję na zmianę myślenia na temat przyczyn zaistnienia takich sytuacji a nie tylko skutków.

Podczas dyskusji, która rozgorzała w gdańskiej Świetlicy Krytyki Politycznej poza zastępcą prezydenta Gdańska, wypowiadały się socjolożka miejska Joanna Erbel oraz Agata Nosal-Ikonowicz z Kancelarii Sprawiedliwości Społecznej.

– Państwo zaniechało ustawy o reprywatyzacji, i to jest właśnie konsekwencja braku rozwiązań ustawowych. W pewnym momencie premier Tusk powiedział, że on to bierze na siebie, ale jak widać Polski nie stać na ustawę reprywatyzacyjną, skoro musieli wziąć to na siebie lokatorzy. I to jest taka pierwsza część opowieści o przemocy. Druga część to są eksmisje bez prawa do lokalu socjalnego. My jako państwo zobowiązaliśmy się do przestrzegania różnych praw człowieka i różnych aktów międzynarodowych, które te prawa ustanawiają. I min. Europejska Konwencja Praw Człowieka mówi o tym, że ochronie podlega prawo do ochrony życia człowieka do życia prywatnego i rodzinnego. Eksmisje niweczą to prawo, uderzają w godność ludzką – mówiła Agata Nosal-Ikonowicz z Kancelarii Sprawiedliwości Społecznej.

Agata Nosal-Ikonowicz na co dzień udziela bezpłatnych porad prawnych w Kancelarii Sprawiedliwości Społecznej w Warszawie, podczas dyskusji przywoływała realne przykłady osób, które zwracają się do niej po pomoc prawną.

– Są to najczęściej kobiety pracujące, samotnie wychowujące dzieci. Pracują, a jednak nie stać ich na czynsz. Przychodziły do mnie zapłakane, że mają dwójkę dzieci a tu jeszcze grozi im eksmisja. To są ludzie, którzy nie ze swojej winy są eksmitowani – mówiła Nosal-Ikonowicz.

– Nie mogę się z tym zgodzić – ripostował wiceprezydent miasta Gdańska Maciej Lisicki. – Dlaczego nie ze swojej winy? Mamy przypadki ludzi, którzy popadli w nieszczęście, ale mamy też i takich gagatków, którzy dewastują, bo tak chcą. A zatem czeka ich eksmisja na własne życzenie.

Joanna Erbel przedstawiła natomiast ten problem z perspektywy młodych ludzi, pracujących na tzw. śmieciówkach, którzy nie mają szans na otrzymanie kredytu hipotecznego...

– Mieszkanie jest prawem, nie towarem. Miesięczne kwoty za wynajem mieszkania i zapłacenie czynszu pochłaniają 3/4 zarobków. Trudno się dziwić, że 2/3 Polaków nie ma oszczędności, mają debety na kontach czy zapożyczają się u znajomych – zauważa Joanna Erbel. – Dlaczego młodzi ludzie nie mogą korzystać z mieszkań komunalnych?

– Mieszkanie ma wartość rynkową – odpowiadał Lisicki. – W jednej z dzielnic mamy taką sytuację, że dwie klatki budynku są własnościowe, a pozostałe dwie należą do zasobu komunalnego. Od razu widać różnicę.

– Panie Prezydencie, przykro mi to słyszeć i mówić, ale Pan stygmatyzuje społeczeństwo i brak Panu wrażliwości społecznej – nie wytrzymał Piotr Ikonowicz, przysłuchujący się dyskusji. – Nie każda osoba mieszkająca w lokalach komunalnych to patologia. A Pan stosuje takie kalki.

W dyskusji pojawiły się również ciekawe głosy odnośnie powierzenia zasobów komunalnych stowarzyszeniom na modłę Wielkiej Brytanii, które budują mieszkania socjalne. Mówiło się wiele o ucywilizowaniu wynajmu, pojawiło się także spostrzeżenie o powrocie do spółdzielczości.

– Odnośnie zaś mieszkań socjalnych i komunalnych powinniśmy się opiekować najsłabszymi, jest to kwestia solidarności społecznej – zauważył jeden z uczestników spotkania.

(UA)



Fiesta de Siesta

Począwszy od piątku 26 kwietnia do 12 maja do Restauracji i Brovarnii Hotelu Gdańsk zawitają klimaty latynoskie, które będą doskonałym uzupełnieniem atmosfery południowej Siesty, która jak co roku zagości w tym czasie, w Gdańsku w okolicach Motławy. FIESTA DE SIESTA to kolejna odsłona Brovarni i Restauracji Hotelu Gdańsk w ramach cyklu „Europa w Kuchni”.

W menu będzie jak na południu kontynentu: kolorowo, smacznie i różnorodnie. Spróbować będzie można między innymi hiszpańskiej Paelli lub tradycyjnych tapas, na przykład takiej ciekawostki jak grillowany arbuz. Podczas FIESTA DE SIESTA we wnętrzach Restauracji i Brovarnii poczuć się będzie można jak w jednej z gwarnych restauracji południa. Nie zabraknie muzyki i scenografii, która przeniesie nas do klimatycznych zakątków Hiszpanii, Portugalii.

Aby oddać jak najwierniej atmosferę regionu Brovarnia proponuje mieszkańcom Trójmiasta:

- Menu, obfitujące w dania kuchni hiszpańskiej, przygotowane przez kucharzy
- Oryginalne wina i drinki wprost z południa kontynentu
- Gorące latynoskie klimaty w muzyce na żywo
- Barwny wystrój zgodny z charakterem kultury południowo-amerykańskiej

Restauracja Hotel Gdańsk i Brovarnia Gdańsk są częścią butikowego Hotelu Gdańsk. W ramach cyklu „Europa w Kuchni” w tym roku miały tam już miejsce Wieczór Toskański oraz Wieczór Grecki. Teraz przyszedł czas na smaki Hiszpanii, które będą królowały w tym wyjątkowym miejscu nad mariną aż dwa tygodnie.

Światowe Dni Bajki w Arenie Ostróda

Do VII Światowych Dni Bajki pozostał tylko miesiąc. Dlatego już dziś warto zarezerwować sobie weekend od 31 maja do 2 czerwca na pełne emocji wydarzenie rodzinne. Nie będzie bowiem lepszego miejsca na spędzenie Światowego Dnia Dziecka.

Z tej okazji na trzy dni, we władanie najmłodszych zostanie oddany nowoczesny obiekt targowo – konferencyjny Arena Ostróda. Wszystko, co związane ze światem dziecięcych marzeń, zabaw i bajek znajdzie się w jednym miejscu i czasie. Każde dziecko, które odwiedzi Arenę Ostróda w tych dniach wróci do domu uśmiechnięte.

Wydarzenie rozpocznie wielobarwna parada postaci bajkowych, która będzie tylko zajawką tego co odbywać będzie się w Arenie. Nie zabraknie: zabaw sportowych, czytania bajek, warsztatów artystycznych czy pokazów tanecznych. Odbędzie się także m.in. Festiwal Latynoamerykański, Wieczór Ambasadora czy Wystawa motocyklowa. Ponadto, w obiekcie, na kilka targowych dni zostanie otwarte kino, w którym zobaczyć będzie można najnowsze animowane produkcje dla dzieci.

- Nasze seanse odbywają się na profesjonalnym sprzęcie projekcyjnym, w najwyższej jakości obrazu i dźwięku, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Miejsce wyświetlania filmu zamienia się podczas naszych odwiedzin w prawdziwą salę kinową – zapewnia Adrian Jagieliński, koordynator projektu Kino Orange. – W Ostródzie pokażemy m.in. „Zambezię".

Światowe Dni Bajki to idealna okazja na spędzenie czasu z dziećmi na wesoło, ale nie tylko. W ramach VII Światowych Dni Bajki po raz pierwszy zostanie zorganizowany Międzynarodowy Kiermasz „W życiu jak w bajce". Wydarzenie pozwoli rodzicom na zapoznanie się z ofertą handlową firm produkujących m. in. artykuły spożywcze dla dzieci, meble, kosmetyki, artykuły szkolne czy gry i zabawki edukacyjne.

W tym roku patronat nad imprezą objęło już Ministerstwo Edukacji Narodowej, Marszałek Województwa Warmińsko – Mazurskiego, Warmińsko – Mazurski Kurator Oświaty oraz Polski Komitet ds. UNESCO. Udział w wydarzeniu potwierdziło 14 ambasad, wielu posłów, senatorów i przedstawicieli władz samorządowych powiatu i gmin powiatu ostródzkiego.

Wstęp na imprezę jest bezpłatny. Szczegółowe informacje dostępne na stronie internetowej www.arenabajki.pl







reklama

TOP SHOPPING®
NAJWIĘKSZE
CENTRUM MEBLOWE W GDAŃSKU
www.topshopping.pl ul.Grunwaldzka 211

Targi mieszkaniowe w wiosennej odsłonie

W ERGO Arenie odbyła się wiosenna edycja Targów redNet DOM MIESZKANIE WNĘTRZE. Deweloperzy przedstawili najciekawszą ofertą trójmiejskiego rynku nieruchomości mieszkaniowych.



Na Targach redNet Dom Mieszkanie Wnętrze było można zobaczyć projekty mieszkaniowe skierowane do rodzin – apartamenty, mieszkania wielopokojowe i domy, jak również ciekawe propozycje dla singli – mieszkania o mniejszych metrażach w blokach i kamienicach.

– Na targi wprowadziliśmy dwa nowe etapy do sprzedaży, Lawendowe Wzgórza na Jasieniu od 3750 zł/ m kw. oraz Albatros Tower przy ulicy Rzeczpospolitej, z bardzo atrakcyjną ceną na wybrane mieszkania od 4999 zł/ m kw - przedstawiła ofertę firmy Robyg, Anna Wojciechowska, dyrektor sprzedaży. - Ale to nie koniec promocji, na Słonecznej Morenie, oferujemy obniżkę cen o 7 procent. Do wszystkich tych lokalizacji do wybranych mieszkań proponujemy także miejsca postojowe w cenie. Jak widać każdy może znaleźć coś dla siebie, oferujemy zróżnicowane oferty jeśli chodzi o wielkość mieszkań, lokalizację, ale też jeśli chodzi o cenę.

- Na Targach proponujemy mieszkania, które budujemy na Rotmance nieopodal Pruszcza Gdańskiego Merkator - Etap II i Osiedle Sambor oraz Kwartet, nową inwestycję, z którą startujemy - przedstawił ofertę firmy DOMO Błażej Słowikowski. - Ponadto Kwartet, nasza nowa oferta, to domy usytuowane zaledwie pięć kilometrów od centrum Pruszcza Gdańskiego w miejscowości Kleszczewko. 120-metrowy dom można u nas kupić za 299 tysięcy złotych. Ta oferta cieszy się dużym zainteresowaniem. Nowoczesny dom w cenie mieszkania - to dziś z pewnością atrakcyjna propozycja. Wśród osób odwiedzających nasze stoisko dużym zainteresowaniem cieszą się mieszkania trzypokojowe, metraż około 50-60 metrów. Są również osoby szukające kawalerek czy też mieszkań osiemdziesięciometrowych. Mamy taką ofertę i zapraszamy klientów do zobaczenia mieszkań na żywo.

- Na wiosennych targch mieszkaniowych, odbywających się 20-21 kwietnia w ERGO ARENIE prezentowaliśmy ofertę sprzedaży mieszkań w 3 lokalizacjach - powiedziała Dorota Kotarska, dyrektor działu sprzedaży Panorama Development. - Oferujemy gotowe do odbioru mieszkania na gdańskim Chełmie. Zachęcamy do oglądania wybudowanych słonecznych mieszkań i podziwiania widoków na Gdańsk, Żuławy i morenowe wzgórza. Kolejną propozycją są mieszkania i biura w Gdańsku Oliwie przy ulicy Kaprów 3. Ta inwestycja jest w trakcie realizacji, odbiór nastąpi za rok. Warto docenić uroki starej Oliwy oraz lokalizację w samym sercu Trójmiasta. Inwestycja w lokale usługowe w takim miejscu to doskonała lokata kapitału. Dla mieszkańców Gdyni Wielkiego Kacka i Karwin mamy nową propozycję – widokowe mieszkania w Zaciszu Leśnym. Na polanie, w otoczeniu lasu, przy ulicy Fleszerowej-Muskat w Gdyni powstaje jeden budynek czteropiętrowy z 10 piętrową dominantą. Oferujemy mieszkania małe-średnie i duże. W budynku otoczonym lasem, w mieszkaniach z widokiem na zatokę oraz zieleń przyszli mieszkańcy będą odpoczywać po trudach dnia codziennego.

Panorama Development znana do tej pory przede wszystkim jako inwestor i budowniczy Osiedla Fikakowo w Gdyni proponuje swoim klientom specjalne warunki oraz nową jakość w nowoczesnym budynku niemalże naprzeciw Osiedla Fikakowo.

Spotkania targowe z odwiedzającymi nasze stoisko przybliżały naszym klientom ofertę mieszkań w trzech lokalizacjach, głównie jednak uwagę przyciągały nowe mieszkania w Gdyni. Klienci zainteresowani byli wartością mieszkań i promocjami. Budżet, zaraz po lokalizacji, jest nadal najistotniejszym czynnikiem wyboru mieszkania.

- Szukamy mieszkania w spokojniejszej lokalizacji - wyznał Maciej Sztormowski, który na targi przyszedł z rodziną. - Chcielibyśmy pochodzić po lasach, żeby było spokojniej. Szukamy dzielnic, które są już mocno zabudowane. Nie da się ukryć, że cena też wchodzi w grę.

Tomasz Łunkiewicz
fot. Urszula Abucewicz



Dostosowujemy się do potrzeb klientów

Rozmowa z Wojciechem Okońskim, Prezesem Zarządu ROBYG S.A.

Robyg w Trójmieście jest znany z trzech inwestycji: Albatross Towers, Lawendowe Wzgórza i Słoneczna Morena. Czy planowane są kolejne?

- Nie planujemy nowych inwestycji w Trójmieście. Każda z naszych trzech inwestycji, które już realizujemy jest wieloetapowa. Tereny na których powstają Albatross Towers, Lawendowe Wzgórza i Słoneczna Morena mają od kilku do kilkudziesięciu hektarów. Planujemy uruchamiać kolejne etapy w każdej z tych inwestycji.

Jak przedstawiają się najbliższe plany w poszczególnych inwestycjach?

- Obecnie na trzech gdańskich inwestycjach mamy niecałe 400 mieszkań. Do końca tego roku chcemy wprowadzić do sprzedaży, czyli rozpocząć budowę, kolejnych 400 mieszkań.

Jak ocenia pan rynek deweloperski po zmianach, między innymi po zakończeniu programu „Rodzina na swoim”?

- Jesteśmy mile zaskoczeni. Likwidacja tego programu nie spowodowała ani w Gdańsku, ani w Warszawie spadku sprzedaży. Ludzie wiedzą, że chcąc kupić dobre mieszkanie, opłaci się to zrobić teraz, bo ceny doszły do – można powiedzieć – dna. Osiągnęliśmy, czy raczej klienci osiągnęli, ceny z 2004 roku. W związku z tym wielu z nich doszło do przekonania, że warto teraz kupić mieszkanie, bo oferta jest wciąż bardzo bogata u wielu deweloperów, ale powoli będzie się ona wyczerpywać. Im mniejsza będzie podaż tym mniej urozmaicona będzie oferta i ceny mogą pójść lekko w górę.

Zakończył się program „Rodzina na swoim”, ale Robyg pomyślał o swoich potencjalnych klientach i zaproponował swój własny program „Wsparcie na starcie”. Jak po kilku tygodniach ocenia pan jego funkcjonowanie?

- Program promujemy dopiero od kilku tygodni. Są osoby, które chciałyby mieć pierwsze raty z pierwszych 2-3 lat rozłożone na mniejsze kwoty. Taką możliwość im stwarzamy. Przy większej sumie kredytowania klient można zaoszczędzić nawet do 700 złotych miesięcznie.



Skąd pomysł na stworzenie programu „Wsparcie na starcie”?

- Jesteśmy elastyczni i dostosowujemy się do zapotrzebowania klientów. Jeżeli ktoś wie, że dziś stać go na mniejsze raty to my się dopasowujemy.

Rozmawiał Tomasz Łunkiewicz

ROBYG pomaga spełnić marzenia chorych dzieci

Pomóż środowisku i potrzebującym dzieciom. Przyłącz się do akcji charytatywnej ROBYG i wrzucaj plastikowe butelki do specjalnie oznaczonych kontenerów pod gdańskimi biurami sprzedaży ROBYG. Każdy zapełniony pojemnik, to pieniądze dla chorych dzieci.

Po współorganizacji Festiwalu Kulturalnego KULMIXTURA, pomocy udzielonej Fundacji Dzieciom POMAGAJ oraz wsparciu finansowemu przy organizacji VI Narodowego Pikniku Organizacji Pozarządowych, ROBYG rozpoczął kolejną kampanię społeczną w Gdańsku. Tym razem ma ona na celu przekazanie środków finansowych Fundacji Trzeba Marzyć. Organizacja spełnia marzenia dzieci chorujących na choroby zagrażające życiu, a także objętych opieką paliatywną oraz tych, które trwale okaleczone muszą stawiać czoła trudom dalszego życia.

Pod trzema gdańskimi biurami sprzedaży ROBYG stanęły kontenery przeznaczone na plastikowe butelki. Do pojemników umieszczonych na Morenie przy ul. Piekarniczej 1, w Jasieniu przy ul. Jabłoniowej 3 oraz na Przymorzu przy al. Rzeczpospolitej 4, już od stycznia można wrzucać butelki i tym samym pomagać chorym dzieciom.

W miastach, w których prowadzimy działalność biznesową, realizujemy również programy kulturalne oraz wspomagamy fundacje charytatywne. Dodatkowo, popieramy inicjatywy promujące otwartość na innych ludzi i ich potrzeby. Dlatego po raz kolejny postanowiliśmy wspomóc organizację, której celem jest spełnianie marzeń ciężko chorych dzieci. Dwa lata temu pomogliśmy Fundacji Dzieciom POMAGAJ, tym razem nasze wsparcie otrzymają podopieczni Fundacji Trzeba Marzyć. Serdecznie zapraszamy do włączenia się do akcji i zapełniania jak największej liczby kontenerów. Zyska na tym nie tylko środowisko, ale także dzieci – wyznała Anna Wojciechowska, dyrektor sprzedaży ROBYG o/Gdańsk, ROBYG SA.

- Marzenia naszych podopiecznych są różne, począwszy od zabawek i sprzętu elektronicznego po spotkanie ze znanymi sportowcami. Naszym głównym celem jest ich realizacja. Od 2006 roku – dzięki wsparciu między innymi takich firm jak ROBYG – udało nam się spełnić pragnienia ponad 420 dzieci. Każde z nich stanowiło odskocznię od cierpienia, zarówno dla najmłodszych, jak i ich rodziców – powiedział Prezes Rafał Dadej z Fundacji Trzeba Marzyć.

Każdy zapełniony pojemnik to pieniądze dla chorych dzieci. Dzięki pozyskanemu funduszowi marzenia chorych dzieci mogą się spełnić.

Wspierając akcję wywołujesz uśmiech na twarzach podopiecznych Fundacji Trzeba Marzyć.

To tylko cztery kroki:
- Odkręć nakrętkę
- Zgnieć butelkę
- Zbierz plastik
- Wywołaj uśmiech

Więcej informacji na www.pomagam.robyg.com oraz www.facebook.com/takwielezatakniewiele

PSM Renawa











NOWE mieszkania w Spółdzielni RENAWA

Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa RENAWA prowadzi inwestycje na nowych osiedlach przy ul. Sybiraków w Kwidzynie oraz przy ul. Spokojnej w Sztumie. Trwa nabór na mieszkania dwu i trzypokojowe budowane "pod kiucz" z pełnym wyposażeniem, które powstaną w bieżącym roku jak i kolejnych latach.

Zasady przyznawania lokali nie uległy zmianom, po zarezerwowaniu mieszkania należy wpłacić udział własny w kosztach budowy na który składa się wkład mieszkaniowy tj. ok. 30 % wartości wybranego lokalu oraz 8 % podatek VAT od całkowitej wartości mieszkania. Kredyt od pozostałej części wartości mieszkania jest spłacany wraz z czynszem przez ok. 30 lat z możliwością wcześniejszej spłaty.
Po spłaceniu kredytu zaciągniętego na budowę, umową o ustanowienie odrębnej własności lokalu w formie aktu notarialnego spółdzielnia przenosi własność lokalu na zainteresowanego. Od tej chwili stajemy się właścicielami mieszkania.

Powszechna Spółdzielnia Mieszkaniowa „Renawa" w Kwidzynie

Prezes Zarządu mgr inż. Jerzy Śnieg
ul. Warszawska 1, 82-500 Kwidzyn
tel. (55) 279-43-32, fax (55) 261-23-02

www.psmrenawa.pl
psmrenawa@poczta.onet.pl



Galeria Sztuki Gdańskiej

Nowa Galeria Morska CMM

W nowym entourage'u Centralne Muzeum Morskie zaprezentowało przed paru dniami stałą wystawę europejskiego malarstwa marynistycznego. To w ciągu prawie 55 lat gromadzenia zbiorów malarskich, kolejna odsłona takiej ekspozycji.

Czy udana? To bardzo subiektywne odczucie, bowiem spośród ponad 1000 obrazów wybrać reprezentatywną ich kolekcję może być bardzo trudne. Kuratorki wystawy panie Liliana Giełdoń i Monika Jankiewicz-Brzostowska dokonały wyboru, próbując połączyć stare, sprawdzone metody ekspozycji z nowoczesnym spojrzeniem na taką prezentację, polegającą na wspólnym pokazaniu malarstwa starego z nowym, obcego z polskim.

Dla szybkiego, wycieczkowego przejścia przez wystawę, z dobrym komentarzem, te ponad 80 obrazów, może dać pewien pogląd na marynistykę europejską. Pewnie dla bardziej wymagającego zwiedzającego, może pojawić się już pewien problem. Zawsze chciałoby się pokazać wszystko co najlepsze, a do tego jeszcze nowości. Powstaje więc problem intencji i możliwości. Łatwo się minąć. Jedno jednak jest pewne, w muzeum na Ołowiance zobaczyć możemy "kawał" dobrej marynistyki.

Obok hitu wystawy, trzech obrazów Iwana Ajwazowskiego, chciałoby się zobaczyć Turnera czy Constable'a, ale nie takie muzea jak nasze gdańskie, nie mają mistrzów angielskiego malarstwa marynistycznego początku XIX wieku.

Skoro o XIX wieku mowa, to jedyny i chyba największy niedosyt jaki odczułem, to brak malarzy gdańskich tego okresu. To prawda, że nawet nasze Muzeum Narodowe ma braki. Jednak jak pokazała ostatnia wystawa malarzy gdańskich w Sopocie, prezentująca eksponaty ze zbiorów prywatnych, mamy w Gdańsku sporą kolekcję XIX wiecznych wspaniałych, również marynistycznych gedaników.

Poza Augustem Stryowskim, którego możemy podziwiać na wystawie, nie ma przedstawicieli sławnych gdańskich rodzin malarskich Gregoroviusów, Meyerheimów, Hildebrandtów nie mówiąc już o Schultzu, Juchanowitzu, Detloffie, Gottheilu czy Reinicku. Za to jest kilku przedstawicieli marynistów Wolnego Miasta Gdańska: Bahl, Scherres, Urtnowski, Chlebowski, Mokwa, choć tu też chciałoby się zobaczyć nieco więcej.

Dobrze reprezentowane jest malarstwo polskie. Możemy zobaczyć wspaniałe przykłady naszej marynistyki: Malczewski, Ruszczyc, Gierymski, Popiel, Rapacki, Weiss, Wankie, Rubczak oraz doskonały, niedoceniany Gorstkin-Wywiórski.

Jeżeli chodzi o obcą sztukę XVII i XVIII wieku, to z tym zawsze jest problem i to wiele muzeów na świecie boryka się z osiąganiem właściwych, pasujących do kolekcji eksponatów. Dzisiejsza recesja gospodarcza stwarza w tej chwili dogodne warunki do uzupełniania zbiorów i to w bardzo dogodnych cenach. Warto skorzystać.

CMM prezentuje parę ciekawych pozycji malarstwa flamandzkiego i holenderskiego na czele z Wilhelmem van de Velde Młodszym.

Na zakończenie prezentacji wystawy słowo jeszcze o dobrze reprezentowanych „portretach kapitańskich", które dla każdego muzeum morskiego mają specjalne znaczenie. Przedstawiają one bowiem obrazy, które z wielka wiernością oddawały wizerunki statków tworzących swoisty zapis żeglugi w poprzednich wiekach. Przeważnie były to obrazy, które po skończonej służbie kapitanowie zabierali ze sobą do domu.

Marynistyka w ujęciu stałej wystawy CMM w Gdańsku prezentuje się ciekawie, choć nie wiem czy powoli nie trzeba myśleć już o malarstwie powojennym, na czele z pracami naszych kolorystów, malarzy „szkoły sopockiej". Minęło już tyle lat. Gdańszczanie czekają na nowe obrazy i nowe wystawy, oby częściej. Brawa za wspaniałą prezentacje dla Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku. Wystawie towarzyszy skromny, ale ciekawy i co ważne tani katalog.



J. Barth, Portret kapitański pełnorejowca „Rubens", 1858 r.

Stanisław Seyfried

reklama



Kredyt mieszkaniowy

- okres kredytowania nawet do 30 lat
- do 100% wartości nieruchomości będącej zabezpieczeniem kredytu, po spełnieniu wymaganych warunków
- możliwość obniżenia oprocentowania m.in. za staż członkowski oraz dobrą historię kredytową

Szczegóły dostępne w placówkach Kasy.

Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny ryzyka kredytowego.

KASA STEFCZYKA

www.kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

wyłącznie POLSKI kapitał

Od 17 do 19 maja na terenie Pomorskiego Rynku Hurtowego „Rënk" będzie się odbywać jedenasta edycja Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej połączonej z kiermaszem „GRAJMY W ZIELONE".

„Grajmy w zielone" po raz jedenasty





Wystawa „Grajmy w Zielone" powstała z inicjatywy Pomorskiego Stowarzyszenia Ogrodników i Projektantów Terenów Zieleni. Od 1993 roku była organizowana na terenach hotelu Posejdon. Kilka lat później na terenie nowootwartego Centrum Hurtowego Rënk zorganizowano kiermasz kwiatów rabatowych. W 2003 w wyniku zawartego rok wcześniej porozumienia pomiędzy PSOiPTZ oraz Pomorskim Rynkiem Hurtowym połączono organizację Wystawy „Grajmy w Zielone" oraz kiermaszu roślin rabatowych. Od tego roku wystawa połączona z kiermaszem pod nazwą „GRAJMY W ZIELONE" organizowana jest na terenie Pomorskiego Rynku Hurtowego „Rënk". W trakcie imprezy można zapoznać się z aktualnymi trendami w zakresie projektowania i realizacji terenów zieleni, najnowszymi produktami dla ogrodu, ale również dokonać zakupów roślin, krzewów, drzewek, narzędzi, środków ochrony roślin czy mebli ogrodowych.

W Wystawie udział biorą najlepsi projektanci terenów zielonych oraz doświadczeni ogrodnicy, producenci i handlowcy z całej Polski i zagranicy. Co roku przybywa chętnych Szkółkarzy, producentów drzewek owocowych, z roku na rok poszerzających swój asortyment. Nie zabraknie producentów kwiatów rabatowych i balkonowych, mebli ogrodowych, donic, ziemi, nawozów i sprzętu do pielęgnacji naszych zielonych terenów. Atrakcją są ciekawe aranżacje ogrodów, tarasów, przygotowane przez najlepszych projektantów terenów zielonych w Polsce północnej.

W trakcie wystawy można zapoznać się z ofertą gospodarstw agroturystycznych, twórców ludowych. Na terenie wystawy nie brakuje również punktów gastronomicznych i placów zabaw dla najmłodszych klientów. Wyznaczono specjalny sektor dla twórców rękodzieła artystycznego, miodów oraz produktów ekologicznych. Partnerami Wystawy są również salony samochodowe, które przedstawiają modele swych pojazdów.

- Organizujemy tą imprezę dzięki pracy wielu ludzi, dzięki docenieniu nas przez klientów, dzięki dobrej współpracy z tymi, którzy przyjeżdżają tu zaprezentować swoje produkty - mówił po dziesiątej wystawie Stanisław Gierszewski, prezes zarządu Pomorskiego Centrum Hurtowego Rënk. - Widzimy jak taka impreza jest potrzebna. Rënk tym różni się od innych organizatorów podobnych imprez, że ma świetne położenie. Nam nie przeszkadza zła pogoda, gdyż mamy wszystkie place utwardzone. Dlatego wielu czeka na dzień, kiedy w Rënk będzie się odbywała wystawa i ogrodnicy będę sprzedawać swoje produkty. Kolejną sprawą jest bogata oferta. Przy ponad trzystu wystawcach jest w czym wybrać. Powiedziałbym, że najbardziej wyszukane gusta zostaną zaspokojone. Mamy terminarz tej imprezy na najbliższe sto lat ustalony. Zawsze pierwszy weekend po Zofii. W większości edycji trafiamy pogodę.

W ciągu lat impreza przeszła niewiele modyfikacji. Jedną z nich było rozszerzenie jej z dwóch do trzech dni.

Tradycyjnie podczas wystawy przyznawane są nagrody za najciekawszą aranżację stoiska Wystawy,

najciekawszy produkt dla ogrodu, najpiękniejszy kwiat wiosenny, najpiękniejszy krzew, najpiękniejsze drzewko, najciekawszą aranżację stoiska Wystawy wytypowaną przez publiczność.

W roku 2012 podczas wystawy swoją ofertę zaprezentowało ponad 300 wystawców z kraju i zagranicy i odwiedziło ponad 26 tysięcy osób.

Tomasz Łunkiewicz

Piątek 17 maja w godzinach od 14:00 do 20:00, **sobota i niedziela - 18 i 19 maja** od 10:00 do 18:00.

Wejście na Wystawę bezpłatne, opłata parkingowa – 5zł od samochodu

Jubileuszowa Majówka Pomorskich Przedsiębiorców

11 maja o godz. 13.00 w Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku rozpocznie się jubileuszowa X Kaszubska Majówka Pomorskich Przedsiębiorców w ramach obchodów rocznicy akcesji Polski do UE.



Podczas IX Majówki Pomorskich przedsiębiorców odbywało się również rżnięcie najdłuższej deski. Wziął w nim udział m.in. Krzysztof Zanussi, znany reżyser



Laureaci Kaszubskich Maczug w 2012 roku

Patronat nad imprezą objęli Mieczysław Struk, Marszałek Województwa Pomorskiego; Jan Zarębski, I Marszałek Pomorski w latach 1999-2002; Jan Kozłowski, Marszałek Pomorski w latach 2002-2010. Organizatorami są Centrum Edukacji i Promocji Regionu oraz Lokalna Organizacja Turystyczna „Szczyt Wieżyca".

- Majówka pracodawców i przedsiębiorców pomorskich w Szymbarku ma już swoją dobrą tradycję. To jest nie tylko spotkanie integracyjne naszego środowiska, to ważne forum wymiany poglądów świata biznesu i polityki. To wreszcie okazja do uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla regionu. Tym razem patronat nad naszym pikinikiem objęli trzej marszałkowie - Jan Zarębski, Jan Kozłowski i Mieczysław Struk, a zaproszenie przyjął b. Premier, szef SLD Leszek Miller. Chcemy bowiem w sposób szczególny podkreślić, że na 10 majówce spotykamy się w... 10-lecie traktatu akcesyjnego do UE, podpisy premiera Millera i ministra Cimoszewicza należą już do historii Polski i zmieniły polską perspektywę - powiedział „Gazecie Gdańskiej" Daniel Czapiewski, prezes Centrum Promocji i Edukacji Regionu,współorganizator majówki.

W programie imprezy:

- wystąpienia przedstawicieli władz samorządowych i administracyjnych
- odczytanie deklaracji popracia dla akcji społecznej „Dziennika Bałtyckiego" o nazwie „Po drugie autostrada wodna na Wiśle"
- występ artystyczny „Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej" ze Stężycy
- wręczenie nagród: Bursztynowe Drzewo, Ambasador Kaszub oraz jubileuszowej maczugi X-lecia

prezentacja wystawy X-lecia Kaszubskiej Maczugi - „Ambasador Kaszub"

- Kaszubska Biesiada Integracyjna:

występy zespołów folklorystycznych

degustacja piwa z browaru „Kaszebsko Koruna"

konsumpcja kiełbasek, karkówki, krupnioków z grilla, wojskowej grochówki

badania profilaktyczne układu krążenia i poziomu cukru w organizmie

atrakcje CEPR-u

W spotkaniu będą uczestniczyć przedstawiciele władz samorządowych i administracyjnych województwa pomorskiego, placówek konsularnych, świata nauki, biznesu, polityki, sportu i mediów.

TŁ



SPORT SZKOLNY z Energą

Drużynowa dominacja Osiecznej

W Osiecznej rozegrano zawody w biegach przełajowych szkół podstawowych i gimnazjów. Imprezę rozegrano w ramach Energa Athletic Cup.



fot. Energa Athletic Cup

Rywalizacja toczyła się w czterech biegach: dziewcząt ze szkół podstawowych (700 m) i gimnazjów (1300 m) oraz chłopców ze szkół podstawowych (1300 m) oraz gimnazjów (1800 m). W biegu dziewcząt ze szkół podstwowych najlepsza okazała się Zuzanna Kazimierczak z Gdyni, która wyprzedziła Alicje Stój z Sopotu i Weronikę Koprowską z Pinczyna. Najszybszym chłopcem w rywalizacji uczniów ze szkół podstawowych był Adrian Lorbiecki z Karsina, który wyprzedził Damiana Landowskiego (również Karsin) i repreentanta gospodarzy Szymona Kolasińskiego.

W biegu gimnazjalistek dwie pierwsze lokaty zajęły reprezentantki Sopotu. Zwyciężyła Daria Szewczyk przed Laurą Stolarczyk. Trzeci była Zuzanna Czaja z Osiecznej-Szlachta. Wśród gimnazjalistów najszybszy okazał się Maciej Pojawa (Kolbudy). Drugie miejsce zajął Wojtek Michalski z Sopotu, a trzecie Daniel Prill z Osiecznej-Szlachta.

W klasyfikacji drużynowej bezkonkurencyjni okazali się gospodarze, mimo, że nie wygrali żadnego biegu. Reprezentacja Osiecznej-Szlachta zdobyła 433 punkty i o 128 punktów wyprzedziła reprezentantów Karsina. Trzecie miejsce przypadło Kaliskiej (277 punktów). Sopot, mimo, że jego reprezentanci najczęściej stawali na podium zajął czwarte miejsce.

Tomasz Łunkiewicz

Energa AthleticCup

Klasyfikacja indywidualna
Bieg dziewcząt - szkoła podstawowa - 700 m
1. Zuzanna Kazimierczak - Gdynia
2. Alicja Stój - Sopot
3. Weronika Koprowska - Pinczyn
Bieg chłopców - szkoła podstawowa - 1300 m
1. Adrian Lorbiecki - Karsin
2. Damian Landowski - Karsin
3. Szymon Kolasiński - Osieczna-Szlachta
Bieg dziewcząt - Gimnazjum - 1300 m
1. Daria Szewczyk - Sopot
2. Laura Stolarczyk - Sopot
3. Zuzanna Czaja - Osieczna- Szlachta
Bieg chłopców - Gimnazjum - 1800 m
1. Maciej Pojawa - Kolbudy
2. Wojtek Michalski - Sopot
3. Daniel Prill - Osieczna- Szlachta

Klasyfikacja drużynowa
I miejsce - Osieczna - 433 pkt.
II miejsce - Karsin - 305 pkt.
III miejsce - Kaliska - 277 pkt.
IV miejsce - Sopot - 267 pkt.
V miejsce - Pinczyn - 241 pkt.
VI miejsce - Kolbudy - 134 pkt.
VII miejsce - Lubichowo - 121 pkt.
VIII miejsce - Gdynia - 72 pkt.

PSB mistrzem piłkarskich jedenastek

Na boisku Gdańskiego Ośrodka Kultury Fizycznej zakończyły rozgrywki o Mistrzostwo Gdańskiej Licealiady Młodzieży Szkolnej jedenastki piłkarskie gdańskich szkół ponadgimnazjalnych. Mistrzem Gdańska została drużyna Państwowych Szkół Budownictwa.



fot. GOKF

W rozgrywkach Gdańskiej Licealiady wzięło udział 21 szkolnych zespołów piłkarskich. Podczas trzynastu imprez rozegrano łącznie 50 meczy, w których wystąpiło łącznie ponad 360 piłkarzy.

W meczu finałowym o mistrzostwo Gdańska spotkały się zespoły Państwowych Szkół Budownictwa i VIII LO. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1 i do zwycięzcę wyłoniły rzuty karne. Skuteczniejsi okazali się reprezentanci Państwowych Szkół Budownictwa zwyciężając 4:2.

TŁ, źródło GOKF

Klasyfikacja końcowa

1 miejsce - Państwowe Szkoły Budownictwa
2 miejsce - VIII Liceum Ogólnokształcące
3 miejsce - III Liceum Ogólnokształcące
4 miejsce - Zespół Szkół Sportowych i Ogólnokształcących
5-8 miejsce - Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich
5-8 miejsce - Szkoły Okrętowe i Ogólnokształcące „Conradinum”
5-8 miejsce - Ogólnokształcące Szkoły Sportowe
5-8 miejsce - VII Liceum Ogólnokształcące
9-16 miejsce - XX Liceum Ogólnokształcące
9-16 miejsce - Zespół Szkół Samochodowych
9-16 miejsce - Zespół Szkół Morskich
9-16 miejsce - IV Liceum Ogólnokształcące
9-16 miejsce - Zespół Szkół Łączności
9-16 miejsce - XV Liceum Ogólnokształcące
9-16 miejsce - I Liceum Ogólnokształcące
9-16 miejsce - Zespół Szkół Budownictwa Okrętowego
17-21 miejsce - II Liceum Ogólnokształcące
17-21 miejsce - Zespół Szkół Inżynierii Środowiska CKU
17-21 miejsce - XIX Liceum Ogólnokształcące
17-21 miejsce - IX Liceum Ogólnokształcące
17-21 miejsce - XIV Liceum Ogólnokształcące

Primaaprilisowe pływanie

Na pływalni Zespołu Szkół Energetycznych w Gdańsku rozegrano Primaaprilisowe zawody w pływaniu indywidualnym Szkół Ponadgimnazjalnych.

Pływacy rywalizowali na dystansie 50 metrów w czterech stylach - dowolnym, klasycznym, grzbietowym i motylkowym oddzielnie dziewczęta i chłopcy.

Wśród chłopców dwa zwycięstwa odniósł Jędrzej Szwaracki. Reprezentant III LO okazał się najlepszy w stylu motylkowym i dowolnym. W rywalizacji dziewcząt cztery zawodniczki po dwa razy stawały na podium. Anna Petruczynik (GLA) wygrała wyścig w stylu klasycznym i była trzecia w stylu motylkowym. Marta Łagownik (XV LO) zwyciężyła w stylu motylkowym oraz była druga w stylu dowolnym. Julia Szrubowska (IX LO) była pierwsza w stylu dowolnym i trzecia w stylu klasycznym. Aleksandra Kozak (III LO) zajmowała drugie miejsce w stylu klasycznym i motylkowym

TŁ

Chłopcy
Styl grzbietowy
1. Robert Latoszewski ZSŁ 00:32,14
2. Michał Skibiński IX LO 00:33,61
3. Tomasz Jaroszewski PSB 00:33,98
Styl klasyczny
1. Grzegorz Zawadzki PSB 00:34,33
2. Andrzej Szołoch III LO 00:34,90
3. Michał Narbutowicz ZSŁ 00:36,57
Styl motylkowy
1. Jędrzej Szwaracki III LO 00:29,50
2. Piotr Sudomir PSR 00:30,39
3. Artur Babiński ZSŁ 00:33,20
Styl dowolny
1. Jędrzej Szwaracki III LO 00:26,93
2. Jan Gosiewski III LO 00:28,21
3. Marek Marecki IX LO 00:28,26

Dziewczęta
Styl grzbietowy
1. Monika Puszko III LO 00:38,08
2. Dominika Lewińska XV LO 00:38,70
3. Magdalena Lemke ZSZ 9 00:40,62
Styl klasyczny
1. Anna Petruczynik GLA 00:41,64
2. Aleksandra Kozak III LO 00:42,78
3. Julia Szrubowska IX LO 00:43,02
Styl motylkowy
1. Marta Łagownik XV LO 00:37,39
2. Aleksandra Kozak III LO 00:39,29
3. Anna Petruczynik GLA 00:39,92
Styl dowolony
1. Julia Szrubowska IX LO 00:31,32
2. Marta Łagownik XV LO 00:33,00
3. Martyna Konkel XV LO 00:34,81

Partner wydania

Rozgrzewka przed Grudziądzem

W niedzielę o godz. 16.00 na stadionie im. Zbigniewa Podleckiego Renault Zdunek Wybrzeże zmierzy się z Kolejarzem Rawag Rawicz.

Gdańszczanie do trzeciego meczu w sezonie, oficjalnie będzie to piąta kolejka, przystąpią w bardzo dobrych humorach. Podopieczni Stanisław Chomskiego w minioną niedzielę wygrali w Daugavpils z Lokomotivem 46:44. Wynik mógłby wskazywać na zacięte spotkanie. Tak naprawdę to mecz toczył się pod kontrolą gdańszczan. Renault Zdunek Wybrzeże prowadziło praktycznie od początku. Łotysze w początkowej fazie spotkania mogli liczyć na większą zdobycz punktową w biegu gdy na tor wyjeżdżali gdańscy juniorzy. Znakomicie spisywali się gdańscy seniorzy, a zwłaszcza Thomas H. Jonasson i Renat Gafurow. W środkowej części mecuz dołączył do nich Artur Mroczka. Po dziewięciu biegach było 32:22. Do końca meczu gdańszczanie kontrolowali wynik. Gospodarze wygrali dwa ostatnie wyścigi po 5:1, ale podopieczni trenera Chomskiego majac wygrany mecz nie szarżowali w nich. Dodatkowo w ostatnim wyścigu nie wystąpił Jonasson.

Właśnie o Szwedzie jest najgłośniej przed spotkaniem z Kolejarzem Rawag. Jonasson postanowił zrezygnować z występu w niedzielnym meczu aby klub mógł zaoszczędzić, a okazję do debiutu miał jeden z gdańskich juniorów! Dzięki decyzji Jonasson szansę debiutu w meczu ligowym otrzyma najprawdopodobniej Patryk Beśko.

Postawa Szweda to w dzisiejszym sporcie ewenement. W czasach gdy większość zawodników szuka gdzie by tu jeszcze więcej zarobić „Tomek" z własnej inicjatywy rezygnuje ze startu w meczu, w którym mógł zdobyć około kompletu punktów i nieźle zarobić. Jonasson, który na obozie przed sezonowym został wybrany kapitanem drużyny od początku sezonu znakomicie wywiązuje się z tej roli. W meczach stara się pomagać na torze, czasami nawet za bardzo, oraz w parkingu. W obu spotkaniach, gdy wynik był rozstrzygnięty, Thomas odpuścił występy w ostatnich biegach młodszym kolegom.



Thomas H. Jonasson (kask czerwony) to kapitan z prawdziwego zdarzenia. Pomaga kolegom na torze, w parkingu, a teraz zdecydował się odstąpić miejsce w meczu juniorowi. Fot. Sławomir Żylak

W niedzielę po raz pierwszy w gdańskich barwach powinien wystąpić Robert Miśkowiak. Najskuteczniejszy zawodnik I ligi ubiegłego sezonu po upadku w lidze angielskiej leczył kontuzję, ale ma być jgotowy do jazdy.

Gdańszczanie są zdecydowanym faworytem spotkania. Każdy inny wynik niż wygrana podopiecznych trenera Chomskiego będzie olbrzymią niespodzianką. O ile o dyspozycje seniorów można być spokojnym, chociaż przy Miśkowiaku może być mały znak zapytania, to niepokój budzi forma, a właściwie jej brak u Krystiana Pieszczka. Jak na razie „Krycha" spisuje się bardzo słabo.

Dla gdańskiej drużyny mecz z Kolejarzem będzie przetarcie przed spotkaniem z GKM Grudziądz. Faworyci pierwszoligowej rywalizacji spotkają się 5 maja w Grudziądzu.

Tomasz Łunkiewicz

Lokomotiv Daugavpils 44
Joonas Kylmaekorpi 1+1 (d,1*,0)
Maksim Bogdanow 14 (1,2,2,3,3,3)
Roman Povazhny 12+1 (3,2,2,3,2*)
Wadim Tarasienko 0 (0,w)
Kjastas Puodžuks 6+1 (1*,2,d,0,3)
Iwan Pleszakow 2+1 (2*,0,0)
Andrzej Lebiediew 9+1 (3,2,1,1,w,2*)

Renault Zdunek Wybrzeże Gdańsk 44
Renat Gafurow 12+2 (3,3,2*,2,1*,1)
Robert Miśkowiak Z/Z
Artur Mroczka 10+2 (1*,1,3,3,1*,1)
Dawid Stachyra 7+1 (2*,2,1,1,1,w)
Thomas H. Jonasson 14 (3,3,3,3,2)
Krystian Pieszczek 2 (w,0,2,0)
Marcel Szymko 1 (1,0,0)

Kolejarz Rawag Rawicz
1. Ryan Fisher
2. Piotr Dym
3. Anton Rosen
4. Sławomir Musielak
5. Mariusz Puszakowski
6. Marcin Riedel

Renault Zdunek Wybrzeże Gdańsk
9. Renat Gafurow
10. Marcel Szymko
11. Dawid Stachyra
12. Artur Mroczka
13. Robert Miśkowiak
14. Krystian Pieszczek

Pieszczek bez formy

Na początku sezonu bez formy jest Krystian Pieszczek. Młodzieżowiec Renault Zdunek Wybrzeże w krajowym finale eliminacji Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów w Pile zajął dopiero trzynaste miejsce.

Do eliminacji międzynarodowych awans wywalczyli Piotr Pawlicki, Patryk Dudek, Bartosz Zmarzlik, Szymon Woźniak i Mikołaj Curyło. Szóstego zawodnika wyznaczy GKSŻ. Pierwszym rezerwowym będzie Adam Strzelec.

Dla gdańskich kibiców sporym zawodem był występ Krystiana Pieszczka. Junior Renault Zdunek zdobył tylko cztery punkty i zajął odległą, czternastą pozycję. Gdańszczanin w pierwszym występie prowadził, ale ostro zaatakował go Kacper Gomólski, który upadł. W powtórce „Krycha" przyjechał trzeci. W drugim biegu Krystian przyjechał czwarty. W trzecim starcie był drugi tracąc na dystansie pierwszą pozycję na rzecz Tobiasza Musielaka. W ostatnim występie Pieszczek jechał trzeci, a gdy po defekcie Kamil Pulczyńskiego był drugi zanotował upadek.

Zawody w Pile były kolejnymi w tym sezonie, w których gdański junior, z którym działacze i kibice wiążą duże nadzieje, pojechał poniżej oczekiwań.

TŁ

1. Piotr Pawlicki 14 (3,3,3,3,2)
2. Patryk Dudek 12 (3,2,2,2,3)
3. Bartosz Zmarzlik 10 (2,0,2,3,3)
4. Szymon Woźniak 10 (3,3,1,2,1)
5. Mikołaj Curyło 10 (2,2,1,3,2)
6. Adam Strzelec 9+3 (1,3,3,2,0)
7. Tobiasz Musielak 9+2 (2,1,3,0,3)
8. Artur Czaja 9+d (2,2,3,1,1)
9. Kacper Gomólski 8 (w,2,0,3,3)
10. Oskar Fajfer 6 (d,1,2,1,2)
11. Kamil Pulczyński 5 (1,3,1,d,d)
12. Patryk Dolny 4 (3,1,0,d,0)
13. Krystian Pieszczek 4 (1,0,2,1,u)
14. Kamil Adamczewski 3 (0,1,u,2,w)
15. Łukasz Sówka 3 (1,0,1,1,-)
16. Bartosz Bietracki 2 (2)
17. Arkadiusz Pawlak 1 (1)
18. Emil Pulczyński 0 (0,d,d,d,-)

Pikinik przed emocjami żużlowymi

GKS WYBRZEŻE SA zaprasza wszystkich kibiców do wzięcia udziału w organizowanym w najbliższą niedzielę pikniku rodzinnym, który o godzinie 13.00 rozpocznie się na boisku bocznym obiektu im. Zbigniewa Podleckiego.

Impreza stanowi ciekawą propozycję na spędzenie czasu przed spotkaniem Renault Zdunek Wybrzeża z Kolejarzem RAWAG Rawicz. Zanim na gdańskim owalu zawarczą motocykle, gdańscy fani będą mogli skorzystać z wielu atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Boczne boisko zamieni się m.in. w arenę zmagań fanów w turnieju rowerowym oraz piłkarskim, a także miejscem, w którym swoje umiejętności zaprezentują najmłodsi, bo zaledwie kilkuletni, motocrossowcy.

Poza tym nie zabraknie innych ciekawych elementów, z których najbardziej powinny ucieszyć się dzieci. Rozstawiona zostanie bowiem m.in. wysoka, dmuchana zjeżdżalnia oraz mini ścianka wspinaczkowa, z których korzystać będzie można bezpłatnie pod czujnym okiem opiekuna. Na pikniku będzie można ponadto sprawdzić się na paintball'owej strzelnicy.



Wygrać z Podbeskidziem po raz drugi

W sobotę 27 kwietnia Lechia Gdańsk zagra na PGE Arenie z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Czy biało-zieloni wygrają i pogrzebią szansę rywali na utrzymanie w T-Mobile Ekstraklasie? Początek spotkania o 15:45, transmisja w Polsacie Sport i Canale Plus Family.

W minionej kolejce Lechia grała we Wrocławiu ze Śląskiem. W 53 minucie po koszmarnym błędzie Mariana Kelemena i trafieniu rozgrywającego 100 mecz w Ekstraklasie Piotra Wiśniewskiego i gdańszczanie byli bliscy zwycięstwa. Niestety w końcówce jeden z niewielu błędów popełnili obrońcy i golkiper Bartosz Kaniecki, wykorzystał go Piotr Ćwielong ratując punkt gospodarzom.

Biało-zieloni z 30 punktami są na 8. miejscu w ligowej tabeli. Trener Bogusław Kaczmarek nie będzie mógł z usług kontuzjowanych: bramkarza Sebastiana Małkowskiego i pomocnika Mohammeda El-Amine Rahouia. Rehabilitacje po urazie przechodzi obrońca Sebastian Madera, który być może za dwa tygodnie wróci do treningów z drużyną.

Przed obecnym sezonem Brazylijczyk Deleu podpisał kontrakt z Lechią Gdańsk do czerwca 2013 roku, z klauzulą przedłużenia umowy o kolejny rok. Tę klauzulę Brazylijczyk może wypełnić już podczas sobotniego meczu z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Do tej pory Deleu wystąpił w 16 spotkaniach (w 13 od pierwszej do ostatniej minuty) i w sumie spędził na boisku 1323 minuty. Do automatycznego przedłużenia umowy brakuje mu więc już tylko 27 minut.



Piotr Wiśniewski 100 mecz w barwach Lechii w Ekstraklasie uczcił bramką. Fot. slaskwroclaw.pl

Podbeskidzie mimo trafienia Fabiana Paweli zremisowało u siebie z PGE GKS-em Bełchatów 1:1 i do miejsca gwarantującego utrzymanie traci cztery punkty. Najlepszym strzelcem jest Robert Demjan – 11 bramek.

Niedzielne spotkanie będzie 10 w historii pojedynków między obiema drużynami. Bilans: to pięć wygranych Lechii dwa remisy i dwa zwycięstwa rywali. Bramki 17-11 dla gdańszczan. Jesienią drużyna Bogusława Kaczmarka dzięki trafieniom Grzegorza Rasiaka, Ricardinho i Abdou Razacka Traore z karnego wygrała 3:2.

Jako ciekawostkę dodajmy, że w Podbeskidziu grało trzech zawodników mających za sobą występy w Lechii. Są to: Piotr Cetnarowicz, Mateusz Bąk i Maciej Rogalski. W obecnym sezonie trenerem „Górali" był Dariusz Kubicki, który prowadząc Lechię awansował z nią do Ekstraklasy.

Lechia Gdańsk – prawdopodobny skład: Bartosz Kaniecki – Deleu, Jarosław Bieniuk, Rafał Janicki, Piotr Brożek – Ricardinho, Łukasz Surma, Marcin Pietrowski, Paweł Buzała – Piotr Wiśniewski – Adam Duda.

Sprzedaż biletów w dniu meczu prowadzona będzie w kasach przy stadionie do zakończenie pierwszej połowy. Kasa techniczna do odbioru wszystkich zamówień biletów grupowych będzie otwarta od godz. 13:00 w pawilonie kasowym od strony ul. Uczniowskiej. Godziny: 9:00 – pawilon kasowy od strony ul. Żaglowej, od 13:30 – pawilon kasowy od strony ul. Uczniowskiej.

Osobom wybierającym się na mecz z Podbeskidziem Bielsko-Biała klub przekazuje ważne informacje dotyczące organizacji ruchu wokół stadionu PGE Arena Gdańsk w dniu spotkania. Fani Biało-Zielonych, wybierający się na mecz samochodami, będą mogli dojechać na stadion zarówno od strony ul. Marynarki Polskiej, jak i Węzła Harfa. Dojazd tymi drogami będzie możliwy na parkingi P1, P3 i P4. Nie będzie natomiast możliwy dojazd od strony ul. Gdańskiej ul. Uczniowską w kierunku ul. Marynarki Polskiej przez wiadukt czerwony. Tą drogą będzie można dojść na stadion jedynie pieszo.

Fani udający się na mecz pieszo będą mogli wchodzić na teren stadionu bramami nr 5, 8, 10 i 12. Kibiców jadących samochodami od strony Węzła Harfa informujemy również, że na dwie godziny przed meczem przejazd na parkingi ul. Pokoleń Lechii Gdańsk i Żaglową w stronę Marynarki Polskiej może być utrudniony. Ruch będzie bowiem wstrzymywany w momencie przyjazdu kolejek SKM z kibicami – na czas ich przejścia z peronu Stadion-Expo na stadion.

PADO

Śląsk Wrocław – Lechia Gdańsk 1:1 (0:0)
Bramki: Piotr Ćwielong (88) - Piotr Wiśniewski (53)

Śląsk: Marian Kelemen – Tadeusz Socha, Adam Kokoszka, Marcin Kowalczyk, Mariusz Pawelec – Waldemar Sobota, Przemysław Kaźmierczak, Dalibor Stefanović (46 Rok Elsner), Sylwester Patejuk (75 Łukasz Gikiewicz) – Sebastian Mila – Eric Moulougui (57 Piotr Ćwielong).
Lechia: Bartosz Kaniecki – Deleu, Rafał Janicki, Jarosław Bieniuk, Piotr Brożek – Ricardinho, Marcin Pietrowski, Krzysztof Bąk, Paweł Buzała – Piotr Wiśniewski – Adam Duda.

Sędzia: Paweł Pskit
Żółte kartki: Marcin Kowalczyk, Tadeusz Socha (Śląsk)
Widzów: 17832

Daleka droga do tytułu

Siatkarki Atomu Trefla są dalekie od obrony tytułu mistrzowskiego. Podopieczne Adama Grabowskiego uległy Tauron MKS 0:3 (21:25, 17:25, 21:25) i 1:3 (10:25, 21:25, 25:12, 22:25). W serii do trzech zwycięstw dąbrowianki prowadzą 2:0. Trzeci mecz w niedzielę w ERGO Arenie (godz. 19.30). Ewentualny czwarty w poniedziałek (godz. 18.00).

W pierwszym spotkaniu w każdym secie sopocianki trzymały się do pierwszej przerwy technicznej. Po powrocie na parkiet po kilku piłkach dąbrowianki notowały serię punktową i uzyskiwały kilka punktów przewagi. W drugim secie jeszcze przed drugą przerwą techniczną gospodynie wypracowały sobie przewagę sześciu punktów. Tej straty sopocianki nie były w stanie odrobić. W trzeciej partii „Atomówki" trzymały się do drugiej przerwy technicznej. Po niej Tauron bardzo szybko uzyskał taką przewagę, że sopocki zespół walczył tylko o zmniejszenie rozmiarów przegranej.

Sopocianki przegrały pierwszy mecz finału Orlen Ligi, bo bardzo słabo spisywały się w ataku. Atom Trefl atakował 93 razy, o dwa ataki więcej niż Tauron, a zdobył tym elementem tylko 26 punktów przy 44 gospodyń. Po raz kolejny w konfrontacji z dąbrowiankami mniej skuteczna była Rachel Rourke. Australijka zdobyła tylko 10 punktów, co jak na nią jest dość kiepskim wynikiem.

Początek drugiego meczu finałowego to katastrofalna gra sopocianek. Podopieczne Adama Grabowskiego fatalnie przyjmowały i seryjnie oddawały punkty rywalki. Ledwo, ledwo udało się zdobyć 10 punktów w pierwszej partii! Początek drugiego seta zapowiadał, że mecz może się zakończyć bardzo szybko i kompromitującym dla mistrzyń Polski wynikiem. Na szczęście sopocianki powoli się rozkręcały i po pierwszej przerwie technicznej systematycznie zmniejszały straty, ale od stanu 21:21 popełniły kilka błędów i gospodynie mogły się cieszyć z wygranej w drugim secie.

Trzeci set miał podobny scenariusz jak pierwszy, tylko, że tym razem to dąbrowianki były kompletnie zagubione. Atom Trefl grał bardzo skutecznie i gładko wygrał ta partię do 12.

W czwartym secie od początku minimalnie przeważały „Atomówki". Sopocianki miały nawet cztery punkty przewagi (11:7, 12:8). Po drugiej przerwie technicznej podopieczne trenera Grabowskiego zdołały uzyskać przewagę trzech punktów (20:17). Niestety w tym momencie sopocianki stanęły. Dąbrowianki zdobyły pięć punktów z rzędu. Atom Trefl dochodził rywalki na jeden punkt (21:22, 22:23), ale dwa ostatnie punkty zdobyły gospodynie i mogły się cieszyć z wygranej w drugim meczu finału.

Po dwóch meczach finałowych Tauron od mistrzostwa Polski dzieli tylko jedna wygrana. Atom Trefl jeśli chce obronić tytuł musi wygrać trzy spotkania z rzędu, a w tym sezonie jeszcze z dąbrowiankami nie wygrał. Trzeci mecz finału w niedzielę o godz. 19.30 w ERGO Arena. Jeśli sopocianki zwyciężą to czwarte spotkanie rozegrane zostanie w poniedziałek (godz. 18.00). Wygrana Tauronu kończy rywalizację.

Tomasz Łunkiewicz

Niedziela
Tauron MKS Dąbrowa Górnicza - ATOM Trefl Sopot 3:0 (25:21, 25:17, 25:21)
Tauron MKS Dąbrowa Górnicza: Tokarska 6, Leys 10, Stacchiotti 7, Dirickx 7, Zaroślińska 19, Skowrońska 10, Strasz (L)
ATOM Trefl Sopot: Coimbra 7, Bełcik 3, Pykosz 1, Shelukhina 6, Rourke 10, Kaczorowska 6, Zenik (L) - Łukasik 6, Podolec 1, Wilk, Kwiatkowska, Cabrera 2
MVP Zaroślińska

Poniedziałek
Tauron MKS Dąbrowa Górnicza - ATOM Trefl Sopot 3:1 (25:10, 25:21, 12:25, 25:22)
Tauron MKS Dąbrowa Górnicza: Dirickx, Leys 6, Stacchiotti 7, Zaroślińska 16, Skowrońska 15, Tokarska 10, Strasz (libero) oraz Szczurek 1, Kaczor 3, Śliwa
ATOM Trefl Sopot: Bełcik 3, Kaczorowska 4, Łukasik 7, Rourke 20, Coimbra 8, Szeluchina 11, Zenik (libero) oraz Cabrera 3, Kwiatkowska, Podolec 1, Wilk
MVP Skowrońska

reklama
TOP SHOPPING
NAJWIĘKSZE
CENTRUM MEBLOWE W GDAŃSKU
www.topshopping.pl ul.Grunwaldzka 211